

Po śmierci funkcjonariuszy ich sprawy o emeryturę toczą się nadal

https://www.prawo.pl/kadry/apelacja-mimo-smierci-skarzacego-funkcjonariusza,505801.html?fbclid=IwAR0O3-UCLatdic-xU4hUP3Ok_3y75TqiY7s3B2erBam3ViWlp9z3j_J2to

Katarzyna Żaczkiewicz-Zborska

Data dodania: 15.01.2021

Państwo spiera się z funkcjonariuszami z okresu PRL nawet po ich śmierci. Dyrekcje biur emerytalnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Ministerstwa Sprawiedliwości (Służba Więzienna) składają apelacje od orzeczeń sądowych w sprawie obniżonych świadczeń emerytalnych i prowadzą procesy, mimo, że funkcjonariusze już nie żyją.

Tak było w wypadku funkcjonariuszki o inicjałach M. M. z Bielska-Białej. Po wpłynięciu apelacji w sierpniu 2020 r. wraz z aktami sprawy Sąd Apelacyjny w Katowicach sprawdził dane skarżącej. Ustalił, że ubezpieczona zmarła 23 stycznia 2020 r. , a więc **przed wydaniem przez Sąd Okręgowy wyroku w sprawie i wyznaczonym terminem rozprawy.**

Nieważność postępowania wobec zmarłego

Sąd Apelacyjny w Katowicach zaznaczył, że śmierć osoby fizycznej w trakcie procesu stanowi przeszkodę w jego kontynuowaniu i **w przypadku, gdy przedmiotem procesu są prawa i obowiązki, które przechodzą na następców prawnych, musi nastąpić zawieszenie postępowania** (art. 174 par. 1 pkt 1 k.p.c.). Niezawieszenie postępowania i jego kontynuowanie po utracie zdolności sądowej przez stronę bez wstąpienia w jej miejsce następców prawnych, **powoduje nieważność postępowania** - czytamy w uzasadnieniu orzeczenia.

Sąd Apelacyjny z uwagi na przepis art. 378 par. 1 k.p.c. **miał obowiązek z urzędu wzięcia pod uwagę nieważności postępowania** niezależnie od tego, czy

skarżący podniósł ten zarzut i niezależnie od ewentualnego wpływu przyczyny nieważności na treść wyroku.

Odwołująca się zmarła przed wydaniem wyroku, w trakcie rozprawy. W tych okolicznościach sąd pierwszej instancji winien zawiesić postępowanie z urzędu. Jednak **toczyła się ona dalej w okresie od dnia śmierci odwołującej bez udziału strony**, więc w warunkach nieważności postępowania.

Sąd pierwszej instancji nie uchylił, na mocy przepisu art. 174 par. 2 k.p.c., wyroku z 8 lipca 2020 r. pomimo, iż w tej sprawie w toku postępowania przed zamknięciem rozprawy nastąpiła śmierć odwołującej, co winno skutkować zawieszeniem postępowania z urzędu, natomiast postępowanie toczące się po dacie śmierci M. M. jest dotknięte nieważnością określoną w art. 379 pkt 2 k.p.c. Stwierdzenie nieważności postępowania skutkuje przekazaniem sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Nieważność postępowania w sprawie zachodzi z powodu utraty zdolności sądowej po stronie odwołującej, z uwagi na jej zgon w dniu 23 stycznia 2020 r.

Należało zawiesić rozprawę

Podobnie przedstawia się sprawa funkcjonariuszki o inicjałach M. C. , która zmarła 25 stycznia 2020 r., przed zamknięciem rozprawy. I po wszczęciu postępowania.

W tych okolicznościach **sąd pierwszej instancji winien zawiesić postępowanie z urzędu. Jednak mimo śmierci, toczyła się ona przed sądem pierwszej instancji od dnia śmierci odwołującej bez udziału strony, więc w warunkach nieważności postępowania.**

Sąd pierwszej instancji nie uchylił, na mocy przepisu art. 174 par. 2 k.p.c., wyroku z 10 lipca 2020 r. pomimo, iż w tej sprawie w toku postępowania przed zamknięciem rozprawy nastąpiła śmierć odwołującej.

Nieważność postępowania w sprawie zachodzi z powodu utraty zdolności sądowej po stronie odwołującej, z uwagi na jej zgon w dniu 25 stycznia 2020 r. Mając to uwadze **Sąd Apelacyjny, uchylił zaskarżony wyrok, zniósł postępowanie w sprawie od dnia 25 stycznia 2020 r. i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Bielsku-Białej do ponownego rozpoznania.**

Jak dalej potoczą się sprawy?

Jak wyjaśnia adwokat *Damian Sucholewski*, w procedurze cywilnej istnieje takie rozwiązanie, jak **przystąpienie do postępowania spadkobierców na prawach strony**. Może się zdarzyć, że po śmierci danego funkcjonariusza do sprawy przystąpi ktoś z rodziny - mąż lub dzieci zmarłej, by postępowanie mogło być kontynuowane.

- Sąd Okręgowy w omawianych sprawach będzie miał za zadanie zwrócić się do spadkobierców zmarłych funkcjonariuszek, czy wyrażają chęć przystąpienia do tego postępowania. Jeśli będą osoby zainteresowane, to muszą złożyć w sądzie oświadczenie o przystąpieniu do sprawy i jeśli będą chętni, to postępowanie będzie kontynuowane, jeśli nie - to sąd umorzy postępowanie - mówi adw. Sucholewski.

Skutki dla spadkobierców

Spadkobiercy mogą mieć korzyści z takiego wyroku, na przykład po funkcjonariuszu może być ustanowiona renta rodzinna. Jeśli renta jest wyższa od emerytury ewentualnego spadkobiercy - uważa adwokat.

Jednak Jolanta Domańska-Paluszak ze Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów Policyjnych zwraca uwagę, że nawet spadkobiercy funkcjonariuszy, którym obniżono emeryturę są w bardzo podeszłym wieku. - My emeryci i renciści dotknięci ustawą represyjną, a przez społeczeństwo zwaną ustawą dezubekizacyjną, gromadzimy dokumenty, piszemy do ZER, przekonujemy, że każde z nas to inna historia - podkreśla Domańska-Paluszak. - Jednak ZER w pismach do sądu i w apelacjach, o treści niemal identycznej, nie jest ciekaw naszych indywidualnych racji, naszego statusu, naszego losu - dodaje. - **Nie do pogodzenia z zasadą sprawiedliwości społecznej jest sytuacja, w której Państwo karze dzieci za czyny rodziców bądź małżonka za czyny drugiego współmałżonka**, szczególnie że obniżenie rent rodzinnych dotyczy osób, które swoje uprawnienia nabyły zgodnie z prawem - wskazuje.

Wyrok Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z 8 lipca 2020 r., sygn. akt VI U 672/19, III A Ua 2108/20, wyrok S.A., III A Ua 2167/20 - oba z 23 września 2020 r.